

Kubota – poznajmy się bliżej [REPORTAŻ]

Autor: materiały firmowe

Data: 18 czerwca 2019

Zaglądamy do winnicy Celtica w dolnośląskiej Sobótce. W tak specyficznych warunkach nie wszystkie ciągniki do sadów i winnic by sobie poradziły. Sprawdzamy, jak ze swoimi obowiązkami radzi tam sobie ciągnik Kubota B1241.

Po gospodarstwie oprowadza nas pan Przemysław Demków, właściciel winnicy. Opowiada, co skłoniło go do zakupu ciągnika Kubota.



fot. Kubota

Przemysław Demków z Sobótki, właściciel winnicy Celtica

– Ciągnik Kubota serii B1 użytkuję od prawie jednego roku. Potrzebowałem mały zwinny traktorek, który da sobie radę ze wszystkimi pracami, które wykonuję w winnicy. Prace glebogryzarką, koszenie trawy, robienie otworów pod nowe nasadzenia, pod słupki ogrodzeniowe. Drobne prace ładowaczem także wykonujemy, na przykład przy naprawie dróg dojazdowych albo zagospodarowania terenu, zarówno przy winnicy, jak i tutaj na polu.

Pojemność i moc



fot. Kubota

Tomasz Iwaszkiewicz, diler marki Kubota

Tomasz Iwaszkiewicz reprezentuje firmę Agrotim z Łagiewnik nieopodal Sobótki, na co dzień oferującą sprawdzone ciągniki do sadów i winnic, która sprzedała i dostarczyła ciągnik Kubota B1241 do gospodarstwa pana Demkowa.

– Ciągnik Kubota B1241 o pojemności 1123 cm³ o mocy 24 koni. Ciągnik Kubota spełnia oczekiwania klienta ze względu na prostotę, szerokość ciągnika, moc ciągnika i zwinność ciągnika – mówi.



fot. Kubota

Maciej Podgórski, regionalny kierownik sprzedaży marki Kubota

Dane techniczne

Maciej Podgórski, regionalny kierownik sprzedaży Kubota, uzupełnia informacje o kilka detali technicznych.

– Ciągnik wyposażony jest w 3-cylindrowy silnik, oczywiście diesel, o pojemności 1123 cm³ generujący moc 24 koni mechanicznych. Prędkość maksymalna tego ciągnika to 20 km/h. Ciągnik oczywiście z napędem na 4 koła z rozłączanym przodem.

Moc prostoty



fot. Kubota

Kubota B1241 w całej okazałości

Maciej Podgórski podpowiada, jakim innym elementom ciągnika warto się przyjrzeć.

– Trzeba zwrócić uwagę na inne elementy, a właściwie brak innych elementów pod maską. – To właśnie na nie powinniśmy zwracać uwagę wybierając ciągniki do sadów i winnic. – Nie mamy szyny common rail, nie mamy DPF-a, czyli filtra cząstek stałych, nie mamy ADBLue, nie mamy nawet EGR-a, czyli recyrkulacji spalin. Powoduje to, że maszyna jest bardzo prosta, mechaniczna, również z mechaniczną skrzynią biegów, z suchym sprzęgłem. Maszyna, podkreślam, bardzo prosta, co powoduje jej absolutną bezawaryjność.



fot. Kubota

B1241 od frontu

Komfort i bezpieczeństwo

Oddajemy głos panu Przemysławowi, który ceni sobie wygodę podczas pracy z ciągnikiem Kubota.

– Uważam, że dużo wyższy jest komfort pracy tą maszyną, aniżeli tą, którą używałem dotychczas. Amortyzowany fotel, siedzisko – jest bardzo wygodny. Wspomaganie kierownicy też jest akurat u mnie bardzo ważnym elementem. Sporo jest różnych rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa tej pracy, które także są bardzo ważne – pałąk, który zabezpiecza operatora, ale także system wyłączania silnika w momencie, kiedy zejdzie się z miejsca operatora, wyłączanie wałka odbioru mocy – to wszystko gwarantuje bardzo bezpieczną pracę tą maszyną.



fot. Kubota

B1241. Kubota B1241

Ciągniki do sadów i winnic – tylko przemyślane decyzje

– Z zamiarem kupienia nowego ciągnika nosiłem się od ponad roku – podsumowuje Przemysław Demków. – Rozważałem różne możliwości i Kubota ze swoją niezawodnością i naprawdę silną marką wydawała się bardzo dobrym rozwiązaniem. W tej chwili jestem przekonany w 100%, że to był dobry wybór, w związku z tym poleciłbym go na pewno innym sadownikom, no a przede wszystkim winiarzom, ponieważ w winnicach sprawuje się doskonale.

Zobacz nasz film!